

Wyrok z dnia 4 kwietnia 2008 r.

I PK 243/07

Syndyk, który zatrudnia pracowników po ogłoszeniu upadłości, nie jest zwolniony z obowiązku dokonywania odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 kwietnia 2008 r. sprawy z powództwa Autonomicznego Związku Zawodowego „T.-E.” przy Rafinerii Nafty „G.” SA w G. przeciwko Syndykowi Rafinerii Nafty „G.” SA w G. o nakazanie dokonania wpłaty odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 marca 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 27 marca 2007 r. oddalił apelację Autonomicznego Związku Zawodowego „T.-E.” przy Rafinerii Nafty „G.” SA w G. od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 30 listopada 2006 r., którym oddalono jego powództwo przeciwko Syndykowi o przekazywanie odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych od ogłoszenia upadłości Rafinerii Nafty „G.” SA w G. Sąd Okręgowy ustalił, że od ogłoszenia upadłości Rafinerii w dniu 19 stycznia 2005 r. Syndyk nie nalicza odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych (dalej: fundusz) dla pracowników zatrudnionych w celu prowadzenia postępowania upadłościowego. Sąd ocenił, że jest to prawidłowe, gdyż art. 64 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: pun) stanowi podstawę

prawną do zaprzestania dokonywania odpisów na ten fundusz z chwilą ogłoszenia upadłości. Wśród wydzielonych w tym przepisie z masy upadłości środków funduszu przeznaczonych na pomoc dla pracowników upadłego i ich rodzin nie wyodrębniono odpisów na fundusz, zatem po ogłoszeniu upadłości ustaje obowiązek ich dokonywania. Dotyczy to również zaległych odpisów, które powinny być, ale nie zostały odprowadzone na konto funduszu. Z drugiej strony Sąd Okręgowy stwierdził, że ogłoszenie upadłości nie wywiera bezpośredniego wpływu na cele, wykorzystanie i zarządzanie środkami funduszu.

W apelacji Związek Zawodowy zarzucił, że ogłoszenie upadłości nie powoduje likwidacji funduszu (wyrok Sądu Najwyższego z 2 września 1999 r., I PKN 242/99) i zaniechania odpisów na fundusz. Po ogłoszeniu upadłości pracownicy otrzymali wypowiedzenia, jednak Syndyk zawarł umowy o pracę na czas określony z około 200 pracownikami i w dalszym ciągu zatrudnia ponad 100 osób.

Sąd Apelacyjny zgodził się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Potwierdził, że likwidacja funduszu nie następuje wraz z ogłoszeniem upadłości, niemniej zgodnie z art. 64 *pun* zasadnie doszło do ograniczenia wzrostu środków na rachunku funduszu przez zaprzestanie przez Syndyka dokonywania odpisów począwszy od 1 stycznia 2005 r. (od ogłoszenia upadłości). W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd odwołał się do poglądów doktryny, jego zdaniem przekonywająco wskazujących na wyłączenie obowiązku dokonywania odpisów na fundusz z chwilą ogłoszenia upadłości. Brak wyodrębnienia w art. 64 *pun* odpisów na fundusz oznacza, że obowiązek ten ustaje. W konsekwencji odpisy nie umniejszają masy upadłości. Dotyczy to również zaległych, nieodprowadzonych odpisów i odnosi się zarówno do upadłości likwidacyjnej, jak i upadłości z możliwością zawarcia układu. Ustanie obowiązku dokonywania odpisów na fundusz jest zgodne z istotą i celem postępowania upadłościowego, w tym z zapewnieniem maksymalnej ochrony wierzycieli przed „wyzbyciem się przez upadłego majątku pozwalającego na pokrycie jego zobowiązań w jak najwyższym stopniu”. Prawo upadłościowe i naprawcze stanowi regulację szczególną (*lex specialis*) wobec przepisów regulujących działalność podmiotów, w tym ustawy z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (dalej: ustawa o funduszu). Po ogłoszeniu upadłości pracownicy, w tym także dalej zatrudniani przez Syndyka, mają prawo do korzystania z funduszu na zasadach określonych w regulaminie, aż do wyczerpania środków funduszu zgromadzonych na odrębnym rachunku

bankowym. Ostatecznie niewykorzystane środki funduszu zwiększą Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W skardze kasacyjnej Związek Zawodowy zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1. art. 1, 2 i 3 ust. 1 ustawy o funduszu w związku z art. 3 k.p., przez przyjęcie, iż od ogłoszenia upadłości połączonej z likwidacją ustaje obowiązek dokonywania odpisów na fundusz, podczas gdy z ustawy o funduszu i z Kodeksu pracy takiego wniosku nie można wywodzić; 2. art. 64 ust. 1 pun, przez przyjęcie, że stanowi *lex specialis* do ustawy o funduszu oraz, iż po ogłoszeniu upadłości ustaje obowiązek dokonywania dalszych odpisów na fundusz; 3. przez przyznanie nadrzędnej roli przepisom prawa upadłościowego i naprawczego, podczas gdy ustawa o funduszu zawiera odniesienie do upadłości w treści art. 7 ust. 2 i brak jest podstaw do uznania, iż jej przepisy nie znajdują zastosowania, gdy pracodawca został postawiony w stan upadłości, w tym likwidacyjnej.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy i zasądzenie kosztów. Pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna. Skarżący ma rację twierdząc, że zaskarżony wyrok oparto na błędnej wykładni prawa. W piśmiennictwie dotyczącym praktyki stosowania przepisów ustawy o funduszu, w tym w upadłości, można dostrzec zgodne stanowiska o obowiązku dokonywania odpisów na fundusz po ogłoszeniu upadłości. Kwestia ta była poruszana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W tezie wyroku z 2 września 1999 r. (I PKN 242/99) stwierdzono, że ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa nie powoduje likwidacji działającego w tym przedsiębiorstwie zakładowego funduszu socjalnego. W uzasadnieniu wyroku z 6 sierpnia 1998 r., I PKN 247/98 (OSNAPiUS 1999 nr 17, poz. 544) pośrednio natomiast wskazano, iż ogłoszenie upadłości nie wyłącza działania przepisów ustawy o funduszu świadczeń socjalnych.

Błędna wykładnia prawa doprowadziła Sąd Apelacyjny do szczególnego wniosku, iż od ogłoszenia upadłości nie ma obowiązku dokonywania odpisów na fundusz, choć zgromadzone do tej pory środki funduszu są wykorzystywane zgodnie z zasadami (przepisami) ustawy o funduszu. W podstawie prawnej stanowisko to poprzestaje na wykładni przepisu art. 64 pun, który w istocie nie zajmuje się odpisami na

fundusz i nie należy z niego wnioskować, że jest przepisem szczególnym do ustawy o funduszu z mocą wyłączającą jej stosowanie w upadłości. Argumentacja zaskarżonego wyroku pomija cel ustawy o funduszu, gdyż w efekcie zakłada, że pracownicy będą mogli wykorzystać tylko tyle środków funduszu, ile w chwili upadłości znajdowało się na wyodrębnionym rachunku, bez względu na to jak długo będzie trwało ich zatrudnienie i ilu pracowników będzie zatrudnianych w okresie upadłości. Gdyby zaakceptować takie stanowisko, to należałoby przyjąć, że upadłość bezzasadnie różnicuje sytuację pracowników zatrudnianych przez syndyków po ogłoszeniu upadłości w stosunku do zatrudnionych wcześniej.

Rozwiązanie problemu wymaga uchwycenia kilku jego aspektów w poszczególnych dziedzinach prawa. Wydzielić należy przede wszystkim prawo pracy i związane z nim świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (ustawy o funduszu). Sfera ta została wzmocniona wraz z określonym upodmiotowieniem funduszu (poprzez ustalenie zasad jego tworzenia i wydzielenie na odrębnym rachunku bankowym, niepodleganie egzekucji, ochronę w powództwach o zwrot funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami lub o przekazanie należnych środków na fundusz). Dla rozpoznawanego sporu istotne jest stwierdzenie powszechnego obowiązku stosowania przez pracodawców (w tym przez syndyka) ustawy o funduszu w przypadku zatrudniania określonej liczby pracowników. Ustawa o funduszu ma charakter powszechny i uniwersalny w swej dziedzinie, gdyż wyłączenie jej stosowania, a ściślej zaniechanie dokonywania odpisów, może wynikać tylko z niezatrudniania pracowników. Tworzenie i funkcjonowanie funduszu jest związane z zatrudnianiem pracowników i wobec tego stosowania ustawy o funduszu nie wyłączają nawet zmiany dotyczące pracodawcy, w szczególności jego przekształcenie, likwidacja czy upadłość. Mimo że świadczenia z funduszu nie mają charakteru roszczeniowego dla pracowników, to jednak według rozwiązań przyjętych w ustawie o funduszu środki funduszu „idą za pracownikami” (art. 23¹ k.p.) w razie przejścia zakładu pracy w całości lub w części do innego pracodawcy (art. 7 ust. 3, 3a - 3d ustawy o funduszu). Nie trzeba szerzej uzasadniać, że właśnie w upadłości - nawet likwidacyjnej - dochodzi nierzadko do przejścia zakładu pracy przez innego pracodawcę. Wszak nawet w upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, jego przedsiębiorstwo może być sprzedane jako całość lub w części, co może być poprzedzone dzierżawą (art. 312, art. 316, art. 318 pun).

Należy dostrzec, że ustawa o funduszu została wprowadzona w okresie obowiązywania Prawa upadłościowego z 1934 r. i nie uwzględniała jego regulacji. Do stanu upadłości pracodawcy odnosi się ona w ten sposób, że wówczas funduszu nie zwiększa się tylko o niektóre przychody (art. 7 ust. 2). Uzasadnia to wniosek, że w upadłości fundusz tworzony jest również przede wszystkim z odpisów podstawowych. W żadnej mierze ustawa o funduszu nie została zmieniona przez ustawę Prawo upadłościowe i naprawcze z 2003 r. Nie ma kolizji tych regulacji w zakresie rozpoznawanej kwestii odpisów na fundusz po ogłoszeniu upadłości ani nadrzędności prawa upadłościowego wobec ustawy o funduszu. Wymaga to należytego podejścia do art. 64 Prawa upadłościowego i naprawczego, który choć ma inne brzmienie, to jednak w utrzymuje sens i cel poprzedniej regulacji z art. 22 Prawa upadłościowego. Zasadniczy dla sprawy wniosek należy wyrazić w stwierdzeniu, że właśnie ten przepis i jego poprzednik jedynie potwierdzają odrębność i funkcjonowanie funduszu również po ogłoszeniu upadłości. Przecież fundusz nie ma podmiotowości (osobowości) prawnej i jego środki stanowią mienie pracodawcy. Właśnie z konieczności wydzielenia środków funduszu z pozostałego mienia upadłego pracodawcy wynika podstawowa rola przepisu art. 64 pun. Gdyby nie było takiego rozwiązania to środki funduszu wchodziłyby do masy upadłości. Przepis ten zatem jedynie „legitymizuje” fundusz. Zgodne jest to z zasadą, że środki funduszu nie podlegają egzekucji (art. 12 ust. 2 ustawy o funduszu). Taka funkcja art. 64 pun tłumaczy też redakcję tego przepisu. Wszak jego znaczenie odnosi się do chwili upadłości i koniecznego na ten moment wydzielenia środków funduszu z masy upadłości. Uzasadniona jest więc teza, że regulacja ta nie dotyczy funkcjonowania funduszu w upadłości. Nie można stwierdzać, iż jej znaczenie jest większe niż to czemu służy, czyli bilansowi (inventaryzacji) masy upadłości na dzień upadłości, co ma znaczenie dla wierzycieli i upadłego. Z mocy art. 64 pun do masy upadłości nie wchodzi mienie w nim wymienione. Brak więc podstaw do przyjęcia, że jest to regulacja nadrzędna czy szczególna wobec ustawy o funduszu. Nie taka jest bowiem jego rola i cel. Poprzestanie na art. 64 pun byłoby uzasadnione, gdyby syndyk po ogłoszeniu upadłości nie zatrudniał pracowników i prowadził tylko likwidację masy upadłości. Natomiast dalsze zatrudnianie pracowników stanowi podstawę faktyczną i prawną do tworzenia i funkcjonowania funduszu zgodnie z ustawą, co łączy się również z obowiązkiem odpisów. Przepis art. 64 pun reguluje zatem skutki upadłości nie dla funduszu lecz tylko dla masy upadłości.

Sytuacja pracowników upadłego nie powinna być gorsza niż sytuacja pracowników przedsiębiorcy, który dobrowolnie likwiduje swą działalność. Wobec tego ostatniego nie ma żadnych wątpliwości, iż winien stosować ustawę o funduszu. W systemie prawa nie ma uzasadnienia dla stanowiska, że pracownicy upadłego, wobec którego zachodzi przymus upadłości (likwidacji) przedsiębiorstwa, mieliby być w gorszej sytuacji, skoro w pierwszym i drugim wypadku likwidacja (upadłość) od nich nie zależy. W obu też sytuacjach potrzebują pomocy. Można więc stwierdzić, że poza wskazanym wyłączeniem określonego zwiększenia funduszu, likwidacja czy upadłość pracodawcy jest dla funkcjonowania funduszu obojętna (art. 7 ust. 2). Prawo upadłościowe pozwala syndykowi prowadzić działalność nawet przy upadłości likwidacyjnej (art. 312 pun). Niewątpliwie łączy się to z zatrudnianiem pracowników. Nie jest to więc sytuacja „statyczna” jak w art. 64 pun. Skutkiem prowadzenia lub wydzierżawienia przedsiębiorstwa upadłego powstają fundusze masy, które stanowią szerszą kategorię niż masa upadłości i sumy z niej uzyskane (art. 335 pun). Nieuprawniona jest argumentacja zaskarżonego wyroku, że odprowadzanie odpisów na fundusz sprzeczne jest z interesem wierzycieli upadłego. Jeżeli syndyk prowadzi działalność zatrudniając nadal pracowników, to odpisy na fundusz stanowią zwykły jej koszt i obowiązek ten ma wyraźną podstawę w ustawie.

Zarzuty skargi co do błędów w wykładni i zastosowaniu prawa okazały się zasadne. Uzasadnia to jednak tylko uchylenie zaskarżonego wyroku, jako że w sprawie skupiono się na samej zasadzie i brak jest podstaw (ustaleń) do orzekania co do istoty powództwa.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 398¹⁵ k.p.c. i art. 108 k.p.c.

=====